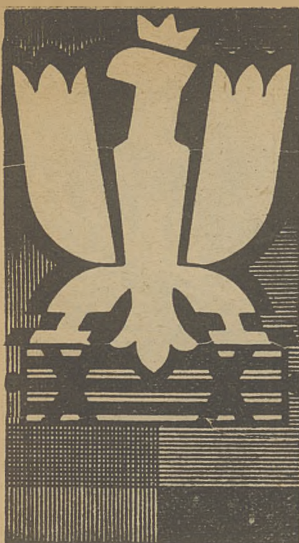


OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM

WARSZAWA, SIERPIEŃ—WRZESIEŃ 1935 R.

Nr. 8 — 9. ROK X

WOJSKOWY PRZEGLĄD WYDAWNICZY

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY INFORMACJOM O WYDAWNICTWACH WOJSKOWYCH

JAK SIĘ UCZYĆ JĘZYKÓW OBCYCH.

Zagadnienie, jak się uczyć języków obcych, aby przy najmniejszem zużyciu czasu i energji jak najlepiej opanować dany język — wzbudza i wzbudzało zawsze ożywioną dyskusję. Istnieją w tej dziedzinie różne metody i poglądy. Jedni stoją na stanowisku, że najlepszą jest metoda gramatyczna, polegająca na tem, że w nauce obcego języka należy zaczynać od teoretycznych prawideł i dopiero po ich opanowaniu przechodzić do praktycznych ćwiczeń. System ten, dający pewne podstawy językowe, lecz trudny, nużący i mało ekonomiczny pod względem czasu — przez to samo odstręcza uczących się od jego stosowania. Pewnego rodzaju antytezą tego systemu jest system nauki bezpośredniej, nauki, której celem jest odrazu praktyka, a więc konwersacja. Należy stwierdzić, że zarówno jeden jak i drugi system ma swoje strony ujemne. To też trzeba szukać innego sposobu rozwiązania tej kwestji, któryby mieścił w sobie wszystko to, co jest najlepszego w poszczególnych metodach, a przedewszystkiem łączył w sobie w należytej proporcji — zależnie od tego, kto się uczy — teorję z praktyką. Po tej drodze idą wywody kpt. Józefa Rossowskiego autora pracy p. t. JAK SIĘ UCZYĆ JĘZYKÓW OBCYCH, która ukazała się niedawno na półkach księgarskich. Warszawa 1935. G. K. W. Cena 1 zł.

Cytowana praca daje metodę nauki języków obcych, omawia sprawę podręczników, poucza jak prowadzić naukę, jaką wybierać lekturę, omawia kwestję konwersacji wreszcie mówi o gramofonie, radju i filmie dźwiękowym jako

o pomocach przy nauce języków. Zdaniem autora najlepszą metodą nauki języków obcych jest połączenie teorji z praktyką, przyczem im inteligentniejszy uczeń, tem więcej można dawać teorji a mniej praktyki. Autor kładzie nacisk na jak najszybsze przystąpienie do praktycznego przyswojenia języka najpierw przez lekturę, a następnie przez konwersację, bez usiłowań odrazu opanowania drobnych prawideł gramatyki, które się uzupełnia później. Ważnem pytaniem jest sprawa podręcznika. Tu autor radzi stosować podręczniki przedewszystkiem polskie, a dopiero po ich opanowaniu — ułożone w języku, który jest przedmiotem nauki. Uczyć się—w miarę możności — głośno. Jako lektura — łatwe i lekkie w swej treści nowele. Słowniki małe, aby nie nużyć początkującego długiem szukaniem potrzebnego wyrazu, przyczem duże usługi oddają słowniki, które podają obok znaczenia wyrazu obcego — jego właściwą wymowę. Dla utrwalenia wiadomości językowych bardzo dobrą jest korespondencja w danym języku. Książka wypełnia lukę w naszem piśmiennictwie z tego zakresu. Oto co pisze prof. Uniwersytetu Warszawskiego Stanisław Szober w przedmowie do niej: „Pracę cechuje gruntowna znajomość przedmiotu, wielkie jego umiłowanie i bogate doświadczenie osobiste autora.... Książeczka p. kpt. Rossowskiego po ukazaniu się jej w druku oddać powinna rzetelne usługi wszystkim tym, którzy chcieliby sobie przyswoić języki obce“.

WIOŚLARSTWO — *Długoszewski Włodzimierz*—Warszawa 1935. Główna Księgarnia Wojskowa. Cena Zł. 6.80.

Degeneracja fizyczna współczesnego pokolenia zmusiła społeczeństwa do poszukiwania środków zaradczych w postaci sportów, wśród nich zaś do szukania takich gałęzi ćwiczeń, które najprościej i najpewniej wiodłyby do właściwego celu.

Tego właśnie rodzaju sportem jest wioślarstwo.

Wioślarz uprawia swój sport w idealnych warunkach, gdyż bez kurzu, w promieniach słońca i na wietrze, ćwiczy jednocześnie wszelkie grupy mięśni, oraz — co najważniejsze — rozwija prawidłowo płuca i serce. Sportowców, którzyby — uprawiając wioślarstwo — nabawili się np. wady serca, trudno doprawdy znaleźć. Poza tem w wioślarstwie granica wieku jest bardzo rozciągła — słynny wioślarz angielski Black Staffe zdobył mistrzostwo olimpijskie mając 42 lata. Umożliwia to uprawianie ulubionego sportu nawet starszemu społeczeństwu, czego dowodem np. są rok rocznie urządzane we Frankfurcie n/Menem wyścigi jedynek dla zawodników powyżej 60 lat. Wreszcie jeszcze jedna zaleta wioślarstwa — nauka współpracy. Naogół jest to sport zespołowy, w którym koleżeństwo zawodników oraz wspólne zgranie się — jak nigdzie może — decydują o zwycięstwie.

Nic więc dziwnego, iż w społeczeństwach anglo-saskich wioślarstwo, stało się sportem



szkolnym. (Eton i Harrow, Oxford i Cambridge).

Trzeba jednak zgóry zaznaczyć, że dobre wiosłowanie jest prawdziwą sztuką i wymaga dokładnego zaznajomienia się z bardzo wielu dziedzinami, mającemi taką czy inną styczność z samym sportem. Trudno sobie wyobrazić dobrego wioślarza, bez znajomości budowy łodzi, materjału, z którego sprzęt się sporządza, konserwacji, znajomości przepisów ruchu na drogach wodnych, zasady oraz organizacji regat i turystyki i t. p. A trudno jednocześnie wyobrazić sobie, by obszerne te i zdobyte wieloletniem doświadczeniem różnych narodów wiadomości mogły przechodzić jedynie tradycją ustną z jednego pokolenia wioślarzy na drugie. Z pomocą przychodzi tu literatura o sporcie wioślarskim, która dotychczas była w języku polskim bardzo skąpa (2 prace) i dopiero ostatnio wzbogaciła się przez obszerne 400 stronicowe z licznemi ilustracjami dzieło *Wł. Długoszewskiego* p. t. „WIOŚLARSTWO“, wydane nakładem Głównej Księgarni Wojskowej.

Autor zebrał w tem dziele kompendjum wszelkich wiadomości, tyczących się wioślarstwa, a zatem: o sprzęcie wioślarskim, o nauce wioślarstwa, o ruchu na drogach wodnych, o przepisach porządkowych, o zachowaniu się w niebezpiecznych wypadkach, o treningu, o regatach, o turystyce wioślarskiej, wreszcie o historji wioślarstwa.

Najobszerniejsze rozdziały (bo przeszło 100 stron liczące) poświęcone są nauce wiosłowania oraz treningowi. Dzięki osobistemu doświadczeniu, współpracy z trenerami i zagranicznej literaturze fachowej udało się autorowi stworzyć bogate i głębokie źródło wszelkich

wiadomości o wioślarstwie, czem znakomicie się przysłużył naszej literaturze sportowej. Książka powinna się znaleźć w rękach każdego wodniaka i w każdej bibljotece klubowej.

GDY PO ĆWICZENIACH WOLNY MAMY CZAS. Bibljoteczka Żołnierza Polskiego, tomik XXVI. W. I. N. O Warszawa 1935. Cena Zł. 1.40

Jest to praca zbiorowa, składająca się z sześciu opowiadań pióra Brzuchani, Jotemskiego, Murawy, Spyry, Sujkowskiego i Znamirowskiego. Jedne z nich stanowią fragmenty wspomnień i przeżyć uczestników walk legjo-



nowych oraz z okresu wojny polsko-bolszewickiej, inne ilustrują życie K. O. P. inne wreszcie traktują o służbie łączności na manewrach. Wszystkie, napisane lekko, w sposób beletrystyczny, wiernie przedstawiają życie wojska i jego służbę bojową. Książka stanowi bardzo dobrą lekturę dla wojska i młodzieży.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Andriot. Tactique et fonctionnement des postes de commandement des unités d'Infanterie. Paris . . . Fr. 5.—
Allehaut. Etre prets. Puissance aerienne. Paris . . . . „ 7.20
Cuenat. La guerre aerochimique. Paris . . . . „ 3.15
Mac Kenna. Comment on devient l'espion. Paris . . . . Fr. 7.50
Camon. Quand et comment Napoleon a conçu son systeme de la bataille. Paris . . . . „ 6.—
Lyautey. Le rôle social de l'officier. Paris . . . . „ 6.—
Annuaire Militaire 1935 . . . . . „ 140.—
Gaulle. Vers l'Armée de metier . . „ 14.—
Mordacq. Les legendes de la grande guerre . . . . „ 14.—
Baden Powell. Mes aventures de chasse de guerre et d'espionnage . . . . „ 18.—
Altrichter. Das Wesen der soldatischen Erziehung. Berlin . . . Mk. 8.—
Leppa. Moltke und Konrad. Stuttgart . . . . „ 6.—
Douhet. Luftherrschaft. München . „ 10.—
Demeter. Das deutsche Heer und seine Offiziere . . . . „ 23.—
Zimpel. Rekrutenschule . . . . . „ 2.—
Dubois. Nachrichtendienst bei der Infanterie. Zürich . . . . „ 3.60
Ehrhardt. Der Kleinkrieg. Berlin—Potsdam . . . . „ 4.—
Bode W. Aufbau u. Abzeichnen d. Deutschen Wehrmacht . . . . . „ —.90
Haas. Soldaten Lexikon . . . . . „ 2.—
Goerne. Die Kriegsflotten der Welt u. ihre Kampfkraft. . . . „ 4.—
Zellner. Taktikaufgabe . . . . . „ 1.90
Heinicke. Der Bau von Luftschutzräumen . . . . „ 1.15
Ausbildungsvorschrift f. d. Artillerie. Schissvorschrift . . . . . „ 1.65
Kitz. Am Rande Europas . . . . „ 5.—
Schultze. Japan als Welt-Industrie-Macht I/II . . . . „ 33.—
Hohm. Flugzeug in Sicht Flugzeug erkannt . . . . „ 4.20
Teetzmann. Der Luftschutz. Leitfaden f. alle . . . . „ 1.50
Gladisch. Leitfaden der Seemanschaft . . . . „ 11.—
Roden. Deutsche Soldaten vom Frontheer zur neuen Wehrmacht. „ 15.—
Kurtzinski. Taktik schneller Verbände . . . . „ 2.—
Azarjew. Bojewaja służba krasnoarmiejca-chimika. Moskwa . . . Dol. 4.20
Nowikow. Sbornik takticzeskich zadaez. Moskwa . . . . „ 4.—
Iwonin. Protiwogazy filtrujuszczije i izolirujuszczije. Moskwa . . . „ 4.20
Krasylnikow. Sowriemionnaja organizacja burzuaznych armij. Moskwa 2.50

Kisylew. Protiwobroniewaja oborona marsza. Moskwa . . . . . Dol. 1.—
Ałkałajew. Striełkowyj sport. Moskwa . . . . „ 4.50
Iwanow. Kratkij takticzeskij sprawocznik. Moskwa . . . . . . „ 3.—
Artamonow. Kak nauczyt'sa mietko strelat'. Moskwa . . . . „ 1.—
Tiechminimum dopryzywnika. Posobje dla instruktorow. Moskwa . . „ 2.70
Gimnastika w R. K. K. A. Posobje k normatiwam fiziczeskoj podgotowki. Moskwa. . . . . . . „ 1.35
Korolkow. Łodzinskaja opieracja . „ 1.55
Rukowicznikow. Wozdusznaja strielba . . . . „ 1.70
Agakaz. Bojewyje sriedstwa awjacji. „ —.50
Juwenskij. Bojewaja służba sapiora. „ —.65
Melik Kasparow. Artillerijskij techniczeskij zadacznik . . . . . . „ —.50
Sedjakin. Wojennaja tiechnika . . „ 1.65
Iwanow. Kratkij takticzeskij sprawocznik . . . . „ —.55
Tichomirow. Artillerja bolszoj mosczcznosti . . . . „ —.65
Słefoga. Służba, swiazi w striełkowym połku . . . . „ 1.—
Oldenborger. Diriżablestrojeńje za rubeżom . . . . „ 1.50

KIEDYM BYŁ W WOJSKU. (*inalski E. i Babiarczyk B.* W. I. N. O. Warszawa 1935. Cena zł. 2.00

Całość obejmuje 38 oddzielnych opowiadań z życia żołnierza podczas pokoju. Praca posiada charakter wybitnie wychowawczy. Na tle ciekawych obrazków, wziętych z życia codziennego wojska, autorzy dają pouczenia, jak się ma żołnierz zachować w różnych okolicznościach na służbie i poza służbą, np. na warcie, w eskorcie, w tramwaju i t. p., ostrzegając przed czyhającemi nań pokusami i niebezpieczeństwami. Praca odda usługi w dziedzinie wychowania żołnierza. Napisana jest lekko i bardzo zajmująco. Zawiera oryginalne ilustracje.



NOWOŚCI RÓŻNE.

Bełcikowska Al. — Partje polityczne i związki zawodowe w Polsce wobec wyborów do Sejmu i Senatu w 1935 r. . . . . Zł. 3.60
Brzostowski Stan. — Len — Zarys stanu i aktualij programu lniarskiego u nas . . . . „ 2.—
Trzaska, Evert, Michalski — Encyklopedja Powszechna dla Wszystkich . . . . „ 32.—
Gliwic Hipolit — Kryzysowe rozważania ekonomiczne . . . . . „ 5.—
Haas Artur dr. — Zasady fizyki (Bibljoteka Wiedzy, tom 18) . . „ 12.—
Kuligowski Zygmunt — Od starego do nowego ustroju . . . . . . „ 6.—
Rola-Arciszewski Stan. ppłk. dypl.— Buonaparte . . . . „ 1.80
Struszyński Marceli — Analiza jakościowa. Nieorganiczna i organiczna z uwzględnieniem potrzeb towaroznawstwa . . . . „ 40.—

BELETRYSTYKA.

Balzac — Dziewczyna o złotych oczach . . . . „ 6.—
Balzac — Kawalerskie gospodarstwo . . . . „ 8.—
Brand Max — Siódmy człowiek . . „ 5.—
Capek Karol — Hordubal . . . . „ 5.—
Czempiński Jan — Może tak, może inaczej... . . . . „ 6.—
Gevers Marie — Pani Orpha czyli serenada majowa . . . . . . „ 5.—
Kępińska Lucyna — My kobiety . „ 6.—
Kosiński Kazim. — Za murami Elsynory . . . . „ 6.—
Krzywicka Irena — Zwycięska samotność . . . . „ 6.—
Leonow L. — Zuzanna . . . . . „ 6.—
Morozowicz-Szczepkowska Marja — Twarz w lustrze . . . . „ 6.—
Eliza Orzeszkowa (Juljusz Romski — Tadeusz Garbowski) — Ad astra . . . . „ 6.—
Otmar Berson — Minus Moskwa. . „ 6.—
Sanders K. — Powikłane ślady . . „ 3.—
Sieroszewski Wacław — Wśród lodów . . . . „ 1.20
Sieroszewski Wacław — Przelotne ptaki . . . . „ 1.20
Stephen — Pacjent dr. Julju . . . „ 3.—
Tołstoj Aleksy — Siostry . . . . „ 9.—

ABISYNJA. *Korczakowski S. i Woydyno J.* Bibljoteka Służby Geograficznej Nr 13. Warszawa 1935 rok. Cena zł. 4.00.

Abisynja — to jedyny bodaj kraj na kontynencie afrykańskim, który zdołał odeprzeć zakusy państw europejskich na jego samodzielność. Kraj to dziwny, o starożytnej swoistej kulturze, pokrytej cienką powłoką europejskości. Kraj ten oddawna pragną za wszelką cenę opanować Włosi. Próby ich zdążające w tym kierunku w r. 1896 skończyły się klęską pod Aduą. Obecnie jesteśmy świadkami nowej wojny na tym terenie. W związku z tem dobrze jest zapoznać się bliżej z tym ciekawym, egzotycznym krajem, z jego swoistą kulturą, z jego bogactwami naturalnemi i terenem. — Nadaje się do tego celu doskonała praca, która ukazała się w cyklu Bibljoteki Służby Geograficznej p. t. ABISYNJA. Autorzy tej pracy omawiają popularnie położenie geograficzne tego kraju, jego powierzchnię, rzeki, jeziora, klimat, roślinność i zwierzostan, drogi, koleje, jego mieszkańców, kulturę, zwyczaje, obyczaje, religję, stosunki społeczne, miasta, historję Abisynji, ustrój polityczny i administracyjny, handel, przemysł i rzemiosło wreszcie wojsko. Praca daje obraz życia społecznego, gospodarczego i politycznego Abisynji oraz jej sił militarnych. To też każdy z pożytkiem i zaciekawieniem przeczyta tę pracę, a dzięki niej niewątpliwie wyrobi sobie jasny pogląd na współczesną Abisynję. Mapy Abisynji oraz charakterystyczne ilustracje zdobią i uzupełniają tę książkę.



LEGENDA O MASZTOWEJ SOŚNIE. *Stępowski Janusz.* G.K.W. Warszawa 1934. Cena w oprawie kartonowej z grzbietem płóciennym zł. 19.—. w oprawie skórzanej zł. 60.—.

Legenda o masztowej sośnie to pierwszy poemat w naszej literaturze marynistycznej, sięgający do źródeł ducha morskiego, w sposób epicki. Poemat opiewa losy wspaniałej



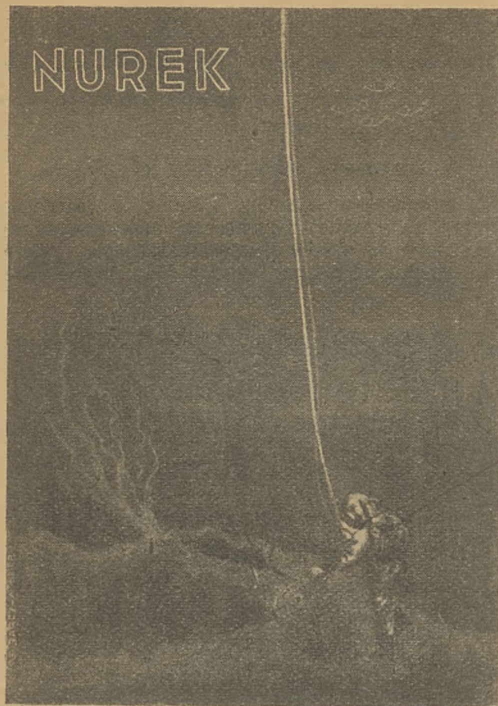
sosny polskiej, która użyta na grotmaszt na polskim okręcie wojennym jest świadkiem bitwy i zwycięstwa naszej floty pod Oliwą, ginie w klęsce wismarskiej i wraca po wiekach, by ujrzeć wspaniałą Gdynię i nową rozrastającą się flotę polską.

Piękny pod względem formy utwór poetycki Janusza Stępowskiego posiada poza tem znaczenie dydaktyczne, niezwykle cenne w dobie zrastania się naszego z morzem i kładzenia podwalin pod „wychowanie wodne" naszego młodego pokolenia. Język poematu — żywy i dźwięczny. Utwór ten, jako źródło poezji morskiej, nadającej się do deklamacji, może być wykorzystywany przy obchodach i uroczystościach.

Szatę graficzną t. j. okładkę, układ, ilustracje, inicjały i ręczne kolorowanie każdego egzemplarza opracowało atelier Girs-Barcz, nadając dziełu wysoką wartość bibljofilską.

NUREK. *Szyller K.* Warszawa 1935. G. K. W. Cena zł. 1.50.

Praca nurka to dziedzina, o której prawie nic nie wiemy mimo, że w życiu marynarki odgrywa ona niepoślednią rolę. Jako pierwsza z tego zakresu praca ukazuje się książeczka



p. *Szyllera* p. t. NUREK. Książeczka ta, oparta na zagranicznej literaturze fachowej oraz opowiadaniach nurków-specjalistów, jest przystępnem ujęciem dziedziny nurkarstwa. Składa się ona z następujących części:

1. *Przedmowa.*
2. *Historja nurkowania.*
3. *Aparat nurkowy.*

Liczne ilustracje uzupełniają tę pracę. Czyta się ją lekko i ciekawie i z tego względu nadaje się znakomicie jako lektura popularyzująca pracę na morzu, jako materjał do odczytów i t. p.

NAJZNAKOMITSI WODZOWIE POLSCY. *Baumfeld G.* Bibljoteka Żołnierza Polskiego. Tomik XXVII. W. I. N. O. Warszawa 1935. Cena zł. 1.40.

Wielkie zwycięstwa, niektóre o światowej sławie, jakie odnosiliśmy w ciągu wieków, zawdzięcza Polska w znacznej mierze swoim znakomitym wodzom. Pamięć i tradycja o nich przechowały się w narodzie, jednak stosunkowo niewielu zna bliżej ich życie i czyny, gdyż nie było opracowań, któreby zawierały życiorysy wszystkich najbardziej znanych wodzów.

Dopiero najnowsza literatura historyczna przynosi nam kilka prac z tego zakresu. Natomiast brakowało zupełnie lektury, która odpowiadałaby swą formą najszerszym masom a zwłaszcza potrzebom szeregowego — dla kształcenia jego ducha na wzniosłych przykładach wielkich wodzów polskich.

Zadanie to, mamy nadzieję, spełni książka G. Baumfelda, posiadająca wszelkie zalety książki popularnej. Podaje ona 13 życiorysów wielkich wodzów, poczynając od Bolesława Chrobrego, a kończąc na Józefie Piłsudskim.

Książka zawiera szereg ilustracyj. Odda ona duże usługi żołnierzowi oraz znajdzie zastosowanie w bibljotekach szkół średnich i powszechnych.

CHYTRY LITWIN. *Pomian Antoni.* Bibljoteczka Społeczna Nr 16. W. I. N. O. Warszawa 1935. Cena zł. —60.

Autor poruszył zasadnicze zagadnienie w stosunkach polsko-litewskich doby obecnej. Jako bohater tej opowieści, będącej wspomnieniem autora, występuje płk. Miszkinis, uosabiający typ Litwina patrjoty, który widzi przyszłość Litwy w utrzymywaniu tradycyjnej łączności i przyjaźni z Polską Siła i potęga Polski jest jednocześnie siłą Litwy. To też w myśl tych przekonań, w okresie powstawania Polski i Litwy wstępuje na służbę do polskiego wywiadu i ginie w Rosji dla wspólnej sprawy tych dwóch narodów. Proste pod względem kompozycji i formy to wspomnienie robi silne wrażenie na czytelniku, jak każda rzecz napisana z talentem. W dobie krystalizujących się dopiero powoli naszych stosunków z Litwą książka ta ma duże znaczenie i jest dobrą lekturą dla szerokich warstw.



SZLAKI WODNE POLSKI. Wyd. II poprawione i znacznie rozszerzone. Oficjalny przewodnik Polsk. Związku Kajakowców. *Heinrich A. (Tonny).* G. K.W. Warszawa 1935 r. Cena zł. 8.80.

Roje kajaków zapełniają w okresie letnim szlaki wodne. Turystyka kajakowa rozwija się z żywiołową wprost siłą. To też dawał się odczuć dotkliwy brak przewodnika po naszych rzekach, jeziorach i kanałach, któryby ułatwiał kajakowcom uprawianie tego sportu. Lukę tę wypełniała omawiana praca, jednak jej wydanie pierwsze, opracowane trzy lata temu, w chwili, gdy ruch kajakowy był w zalążku, nie mogło zawierać wyczerpujących informacyj o wszystkich szlakach wodnych. Po trzyletnich studjach i zbieraniu materjału autor daje nam teraz wydanie drugie, nietylko poprawione ale i znacznie uzupełnione. Pracę można podzielić na część ogólną i szczegółową. W pierwszej czytelnik znajdzie wiadomości ogólne o szlakach wodnych, a więc co do oznaczenia szlaków, skali trudności, kilometrażu, spławności, śluzowania, komunikacyj, hoteli, gospód, przygotowania wycieczek i z nich sprawozdań. Część szczegółowa zawiera opis geograficzny rzek, jezior i kanałów oraz praktyczne wskazówki, potrzebne dla tych, którzy zamierzają po nich płynąć. Opis drogi wodnej zaczyna się od jej ogólnej charakterystyki, a więc jej długość, szerokość, spławność, głębokość, czy brzegi nadają się do obozowania, czy łatwo o kwatery, jakie należy zabierać zapasy, jakie posiadamy przewodniki o tej drodze wodnej i t. p. Po tej ogólnej charakterystyce rzeki lub jeziora następuje ich opis, gdzie płyną odnogi, gdzie są rozwidlenia, gdzie są osiedla i gospody, poczta, młyn, leśniczówka, gdzie promy, mosty, miejsca niebezpieczne dla żeglugi, odległości poszczególnych punktów i t. p. Skorowidz alfabetyczny ułatwia odszukanie danego szlaku wodnego. Książka stanowi niezbędny informator dla każdego kajakowca.



MISCELLANEA WYDAWNICZE.

Stojąc na stanowisku, że książka p. t. „JAK NAJŁATWIEJ ZDOBYĆ P.O.S." może oddać duże usługi w propagandzie P. O. S. oraz w przygotowaniach do prób o odznakę, PAŃSTWOWY URZĄD WYCHOWANIA FIZYCZNEGO I PRZYSPOSOBIENIA WOJSKOWEGO polecił ją do użytku, szczególnie dla niestowarzyszonych.

JAN TARŁO, PIERWSZY POWSTANIEC POLSKI. *Gembarzewski Miłosz.* Główna Księgarnia Wojskowa. Warszawa 1935 r. Cena zł. 2.50.

Jan Tarło dla swych cnót i zasług był najpopularniejszym Polakiem w połowie XVIII wieku, którego czynów obrazem może być ustęp wyjęty z testamentu:

„Ojczyźnie mojey, nad którą nic kochańszego w życiu żaden poczciwy Człowiek mieć nie powinien, iakom zawsze starał się wiernie y życzliwie służyć, tak z tym Testamentem prawdziwie żyię y umieram, że żadnego Człowieka między temi wszystkiemi doczesnemi szczęśliwościami nie rozumiem być szczęśliwszego, iako tego który życie całe swoie łożył na Rzeczypospolitey usługi, który iey Wiary y Miłości statecznie dochowując, na to mógł sobie zarobić, aby Imię iego mogło być w długiey y wdzięczney w Oyczyźnie przyszłych potomków pamięci".

Ironją losu postać Jana Tarły została zupełnie zapomiana i ledwie mimochodem bywa on wspominany przez historyków. Tę niesprawiedliwość naprawia p. M. Gembarzewski, który przypominał już niejednokrotnie postać Tarły w różnych mniejszych artykułach, drukowanych w prasie, teraz zaś poświęcił mu osobne studjum monograficzne, bogate w treść, oparte na żmudnych badaniach źródeł drukowanych i rękopiśmiennych. W świetle tych pracowitych badań postać Jana Tarły jaśnieje w całym blasku swej świetności, jako gorącego patrjoty, nadewszystko przerastającego umysłem i cnotą obywatelską wszystkich współczesnych rodaków, wodza zwycięskiego w polskiej wojnie sukcesyjnej 1733 — 36, wielkiego działacza oświatowego (fundator Collegium Nobilium w Warszawie, założyciel szkoły rzemieślniczej w Opolu Lub.), mądrego polityka, który nie kierował się prywatą, lecz trafnie i przenikliwie pojętym interesem ojczyzny, który w jej służbie nietylko się nie dorobił ani nie poszedł na lep przekupstwa państw obcych, lecz przeciwnie — miljonowe sumy na ołtarzu dobra wspólnego łożył; który już wtedy, 200 lat temu, wysunął hasło „za naszą wolność i waszą" w wojnie sukcesyjnej, która, jak autor stwierdza, była pierwszem powstaniem polskiem, jako świadoma walka o niepodległość z przyszłymi zaborcami, tem się różniąca od wszystkich powstań następnych, że granic Polski nie uszczupliła.



Z kart książki staje przed czytelnikiem naprawdę wspaniała postać, podziwu godna i porywająca. Nie dziw też, że autor rozmiłował się szczerze w swym bohaterze i cierpko, ale zwycięsko polemizuje z tym lub owym pisarzem, który Jana Tarły zasług nie chciał ocenić.

Książka ozdobiona jest kilku fotografjami portretów Jana Tarły z różnych okresów jego życia.

NAKŁADEM GŁÓWNEJ KSIĘGARNI WOJSKOWEJ

Adres Red. i Adm.: Warszawa, Główna Księgarnia Wojskowa, ul. Nowy Świat 69. Tel. 209-05.

Redaktor: *mjr. St. Thun.*

Główna Drukarnia Wojskowa.